Czyż to CZYŻYK?

Marcelina Jarnuszkiewicz

Wiecie, że zanim na salonach miłośników ptasich treli pojawiły się klateczki z kanarkami, w roli śpiewających umilaczy dnia powszedniego występowały CZYŻYKI?
CZYŻ i CZYŻYK to dwie nazwy tego samego ptaka: małego, ruchliwego, żółto- lub szarozielonego z czarnymi znaczeniami i żółtymi dodatkami, bardzo towarzyskiego i pięknie śpiewającego. Wydawałoby się, że CZYŻYK to zwykłe zdrobnienie od słowa CZYŻ, ale CZYŻYK ma trochę inną językową historię niż CZYŻ.
Nazwa CZYŻ jest stara, jeszcze prasłowiańska i zawiera w sobie praindoeuropejski pierwiastek wskazujący na ptaka śpiewającego, ćwierkającego, rozszczebiotanego. Językowe odpowiedniki naszego CZYŻA w grece i w sanskrycie oznaczają nie czyżyka, lecz drozda (który też jest ceniony za piękny śpiew). W polszczyźnie CZYŻ miał najpierw postać CZYZ lub CYŻ, ale że nie najłatwiej to wymówić (bo po każdej stronie samogłoski jest inaczej artykułowana spółgłoska), to rychło nastąpiło wyrównanie asymilacyjne do CZYŻ (bo czyż tak nie łatwiej wymówić?). Zdrobnienie CZYŻYK natomiast zastąpiło wcześniejszą formę CZYZEK / CZYŻEK pod wpływem dawnego niemieckiego zisik (od: zisek / sisek, obecnie Zeisig ‘czyżyk’). No cóż, ponoć ptasznictwa, czyli odławiania ptaków przeznaczonych do późniejszej hodowli, uczyliśmy się od Niemców…